

Dyslektycy znani i nieznani



Albert Einstein (1879–1955)

Uważany za największego naukowca wszech czasów, autor teorii względności. Bardzo późno zaczął mówić, czytać nauczył się dopiero w wieku 9 lat. Miał też problemy z pisaniem. Ze względu na słabą pamięć z trudem przyswajał wiedzę z różnych dziedzin. Duże braki wiedzy przyczyniły się do tego, że oblał swój pierwszy egzamin na studia. Dwukrotnie stracił pracę nauczyciela z powodu trudności związanych z dysleksją.



Hans Christian Andersen (1805–1875) –

patron Polskiego Towarzystwa Dysleksji

Pisarz duński, autor najpiękniejszych baśni, był dyslektykiem. Nawet jako osoba dorosła nigdy nie nauczył się pisać poprawnie i jego manuskrypty zawierają wiele błędów charakterystycznych dla dysleksji. W jednym z listów pisze o swoim nauczycielu: „Codziennie okazuje mi niechęć, a gdy w niedzielę rano przynoszę mu moje łacińskie ćwiczenia, przy każdym błędzie wstrząsa moją duszą, mówiąc mi najstraszliwsze prawdy. [...] Poprzedniej niedzieli przyniosłem moje zadania, a on, rozgniewany błędami, zawołał: „Przy maturze dostanie pan pałą za takie zadanie. Sądzi Pan, że jedna litera nic nie znaczy, że to obojętne, czy napisze pan „e” czy też „i” ? [...] Ma pan najbardziej tępy łeb, jaki kiedykolwiek widziałem, i w dodatku jeszcze pan sobie wyobraża, że pan coś wart..”.



Jacek Kuroń (1934–2004)

Polityk i publicysta, działacz „Solidarności”, minister pracy i polityki socjalnej. W jednym z wywiadów wyznał: „Do dziś nie nauczyłem się ortografii ani żadnego języka. Jestem kiepski w tabliczce mnożenia [...]. Jestem wszak dyslektykiem [...]. W moim przypadku szkołę pozwoliła mi oswoić gigantyczna praca intelektualna”. Jacek Kuroń był honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Dysleksji.



Adam Wajrak (ur. 1972)

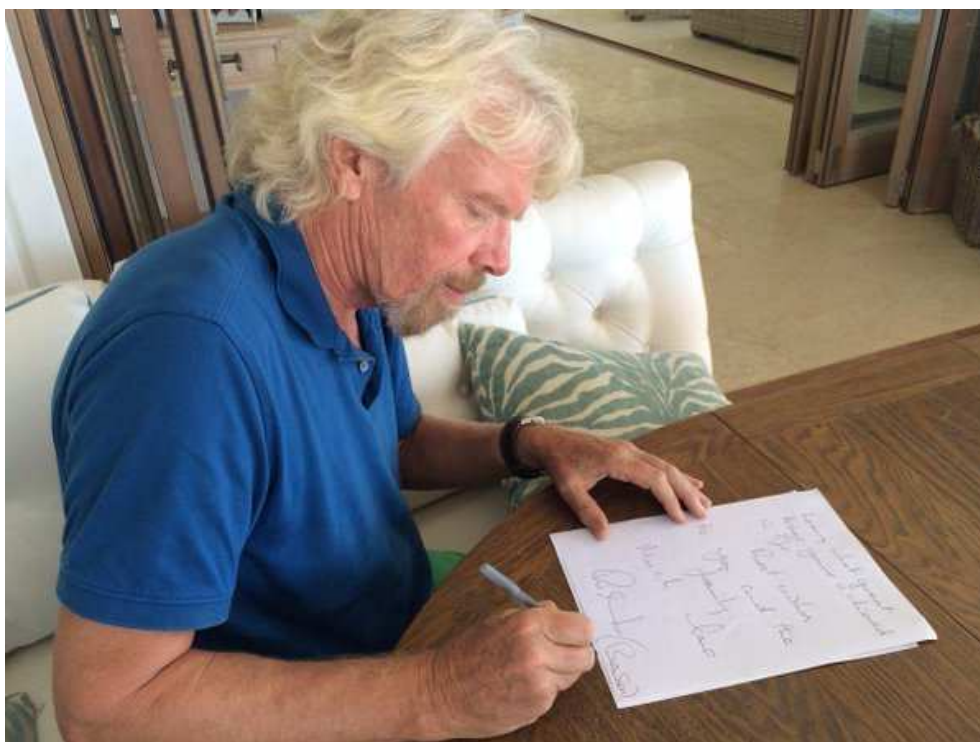
Dziennikarz „Gazety Wyborczej”, miłośnik zwierząt, autor książek. Od paru lat mieszka w Teremiskach koło Białowieży, skąd nadchodzą jego korespondencje przyrodnicze. Tak pisał o swoich trudnościach: „Oj, ciężko było, szczególnie w szkole. Kiedy do niej chodziłem, mało kto wiedział, co to takiego dysleksja. W podstawówce mój ukochany nauczyciel języka polskiego [...] twierdził, że czegoś takiego jak dysleksja w ogóle nie ma. Dla niego błędy ortograficzne, które masami pojawiały się w moich wypracowaniach, były wynikiem lenistwa, a nie jakiejś przypadłości. A ja naprawdę staram się nie robić błędów, tylko że ja ich czasami po prostu nie widzę. Nie widzę ich do tego stopnia, że nawet jak mi ktoś by palcem pokazywał, to ja nie jestem w stanie zobaczyć. Robię błędy w najprostszych słowach, zjadam litery, przestawiam kolejność i nawet wielka wiedza teoretyczna o ortografii nic nie jest w stanie tu pomóc. Nawet słowo „ptak” piszę „patak”.



Maciej Kuroń (1960–2008)

Znawca kuchni, autor wielu książek o tematyce kulinarnej. Nauka czytania sprawiała mu dużo problemów, a poziom graficzny pisma poprawił dopiero, gdy zaczął pisać drukowanymi literami. Maciej Kuroń, podobnie jak jego ojciec Jacek, miał ogromne trudności w uczeniu się języków obcych.

Przekuj wadę w zaletę



Richard Branson - miliarder przekonuje, że ludzi z dysleksją należy pokazywać w pozytywnym świetle. Honor Smith napisała, by podziękować za film, który nakręcił, ponieważ sama została zdiagnozowana jako dyslektyczka.

Branson, który też zмага się z dysleksją, znalazł czas, by odpisać dziewczynce. Miliarder dziękował za odręczny list, ale przede wszystkim dopingował: "Nigdy nie pozwól innym ludziom, by ściągali cię w dół za to, że masz dysleksję. To właściwie zaleta i bardzo pomogła mi w życiu. Nie mogę się doczekać, by usłyszeć o wielkich rzeczach, które ty osiągniesz w życiu".

Miliarder został wyrzucony ze szkoły jako 15-latek - powodem były m.in. problemy z nauką. Dysleksja to typ ułomności, ale w zasadzie jest też szansą, jeśli się ją z niej uczyni - mówił w 2015 roku podczas konferencji SALT w Las Vegas. Przekonywał, że to ze względu na dysleksję nauczył się jasnej

komunikacji z klientami. Jego firmy stawiają m.in. na proste reklamy. - Mamy taki test: "Jeśli Richard to zrozumie, to każdy jest w stanie to zrozumieć" - żartował.

Richard Branson jest twórcą obejmującej ponad 400 firm Virgin Group. Jest czwarty na liście najbogatszych osób w Wielkiej Brytanii. Jak poinformowano na liście miliarderów magazynu "Forbes" z roku 2014, majątek Bransona jest wyceniany na 5 mld dol.

Coraz więcej dyslektyków w Polsce

W 2002 roku w Polsce orzeczenie o specyficznych trudnościach z nauką pisania i czytania nazywane dysleksją rozwojową miało nieco ponad 7 proc. uczniów. Dziś to już nawet ok. 15 proc. dzieci. Prof. Marta Bogdanowicz wydała w 2008 roku książkę "Portrety nie tylko sławnych osób z dysleksją". Pisze w niej m.in., że "Brzydkie kaczątko" Hansa Christiana Andersena to baśń autobiograficzna. W swej książce pokazuje nie tylko ludzi znanych, którzy mieli problem z ortografią, m.in. Mickiewicza, Einsteina, Jacka Żakowskiego, Jacka Kuronia, Bartosza Opanię czy Bronisława Komorowskiego, ale również sylwetki swoich pacjentów. Niektórych wysłano do szkół specjalnych, bo za wolno czytali. Ci którzy otrzymali odpowiednią pomoc zostali nauczycielami, lekarzami, inżynierami, artystami.

Wśród uczniów z dysleksją, którzy w minionych latach trafili do naszej Poradni, są również ludzie sukcesu.

Adaś - dziś pan Adam, to biegły księgowy, właściciel dobrze prosperującego biura rachunkowego.

Grześ / pan Grzegorz - ukończył Politechnikę Wrocławską Wydział: Mechaniczny

Kierunek: Automatyka i robotyka; dziś służbowo podróżuje po całym świecie uruchamiając linie produkcyjne, których działanie oparte jest na Jego autorskich pomysłach.

Anita – jeszcze będąc studentką Podyplomowych Studiów Florystyki (Sztuka Układania Kwiatów) zgłosiła się do nas po opinię o dysleksji, gdyż na egzaminach miała problem z odtworzeniem kompozycji kwiatowych. Natomiast Jej autorskie pomysły budziły uznanie. Dziś jest właścicielką dobrze prosperującej kwiaciarni.

Łukasz – kiedyś fatalnie pisał – brzydko i z błędami, ale za to fantastycznie rysował. Mimo to nie związał swojej przyszłości ani z architekturą, ani z malarstwem – został neurochirurgiem.

Anka – jej problemy szkolne wynikające z dysleksji niosły ze sobą dodatkowe trudności wychowawcze. Ambicje połączone z brakiem oczekiwanych efektów dały mieszanekę wybuchową w postaci tzw. niegrzecznej dziewczynki. Skończyła jednak liceum, zdała maturę, dostała się na wymarzone studia chemiczne. Dziś pracuje w laboratorium, w którym tworzy nowe kosmetyki.

Janek - dziś pan Jan - doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki; jego zainteresowania naukowe to badanie dziecięcego sposobu rozumowania. Jest autorem pomocy terapeutycznych.

Wśród naszych dyslektyków jest wielu ludzi sukcesu.

Ewa Marszałek